

KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Lutego. — Rok 1843.
Poniedziałek.

N^o 49.

Jutro, Ś. Eleonora.
Ostatnia Kwadra.

Wczoraj w Kościele XX. Piitarów Amatorowie wykonali Mszę J. Krogulskiego Nr 8, W IMIE OJCA tegoż, Hymn J. N. Rostworowskiego, i Ofertorium J. Elsnera. W kościele XX. Bernardynów wykonano Mszę J. Krogulskiego Nr 3, na Ofertorium Hymn J. M. Wislickiego, z muzyką tegoż Krogulskiego, a na Benedictus Trio z Oratorjum STWORZENIE ŚWIATA J. Hajdna.

JO. Xzna Teressa Jabłonowska przybyła dnia wczorajszego do Warszawy z Guber. Wotyńskiej. — *Bank Polski* ogłosił, że w dniu 15/27 h. m. zaczynając od godz. 10tej z rana, odbędzie się w Banku w obec Komisji Umorzenia Długu Kraiowego, Delegowanych od Komisji Rząd: Przych: i Skarbu, oraz domu Handlowego S. A. Fraenkel, włożenie do koła numerów Serji Obligacji Udziałowych z pożyczki 42 milionów; samo zaś losowanie Serji, nastąpi w dniu 17 Lutego (1go Marca) r. b. o godzinie 10tej z rana w temże samem miejscu. — Ponieważ Warszawski Instytut Głuchoniemych pomimo odezw przez pisma publiczne iako i drogą prywatną uczynionych do Szanow: Osób które łaskawie raczyły przyjąć obowiązki rozprzedania biletów na loteryj na korzyść tegoż Instytutu odhyc się mającą, od kilku tydziei żadnej wiadomości co do stanu biletów znajdujących się u nich nie otrzymał; z tego powodu Instytut uważa bilety te za rozprzedane i przystępując do ciągnięcia wspomnianej loteryi fantowej w dniach 13, 15, i 16 (25, 27 i 28) Lutego r. b. od godz. 9 z rana, na którym osoby posiadające bilety znajdować się mogą. Nadmieniam prztem Instytut, że wystawa fantów już została zamkniętą i że biletów loteryjnych w każdym czasie aż do dnia ciągnięcia loteryi fantowej nabyć będzie można w kancelarji Instytutu; tudzież że po odbytem ciągnięciu, zwrot biletów iako niesprzedanych, miejsca mieć nie może, i że fauty nadzłane z wdzięcznością ciągle przyjmowane będą. — Jest do sprzedania w Domu przytulku i pracy za Wolskimi rogatkami, Sieć do łowienia Ryb o

50 sążniach, zrobiona przez Żebraków w Domu przytulku w Górze Kalwarji umieszczonych. Kto by chciał kupić tę Sieć, przyczyni się do pomnożenia funduszu tego użytecznego zakładu. — Dziś Towarzystwo znakomych osób dało drugi *Bal składkowy* w salach pałacu zwanym *Pacą*. — Od kilku dni przed maskaradą wczorajszą ruch pomnożony u Panów i Pań Kostiumetów i Kostiumerek zapowiedział fenomen karnawałowy; wydołyto wszystkie stroje najrozmaitszych charakterów i narodów; mnóstwo masek opuściło szafki sklepowe iakby nowe drukaljonowe pokolenie; wszystko pragnęło wystąpić na scenie weselości i zabawy, to jest na scenie teatru Rozmaitości zrównanej z parterem, i wytoczyła się świetna, różnobarwna maskarada. Podwojone sale, zabawy i muzyki, podwajały także ochotę, szukano i oszukiwano się zarazem niewinnie i przyjemnie, mimo to nie trudno znaleźć się w tak urozmaiconem gronie. Ze wszelkich stron biegły szept i przycinki: »Gdzie moja wdowa na wydaniu?» »Tam przechadza się z Turkiem.» »Gdzie moja biała romantyczka?» »Tam Kucharz uczy i piec raczki.» »A mój Kawaler na wydaniu?» »O! wydaie swoje słotówki na wino.» »Znam cię filucie Krakowiaku, masz serce ze stali iak twoje podkółki.» »A ty masz serce z kamienia iak twoje brylantowe oczy.» »Tem lepiej, ukrzesz ognia.» Tak toczy się gawędka z ogniem i zapamię. Porzućmy ją na chwilę i wyliczmy maski celniejsze: Między mnóstwem świeżych i gustownych domina i kostiumów odznaczają się: dwie mantyle białe atlasowe, peleryny i kapiszony z pasowego atlasu, obszyte puchem śnieżnym. Dominos błękitne mieniące w duże kwinty. Młutkie dominos białe z takimże wiałem, mówiące wszystkimi językami, a najwięcej językiem słodczym. Arlekin na wpół czaroy na wpół biały prócz w ubiorze, dowodził także w rozmowie czarno na białem, że na dowcip. Bardzo liczne mający znaio-

mości Kawaler w butach węgierskich, dał nam tym co-
zbyt zajmują się wienem węgierskiem tabaki na mu-
chy i nosie, prócz tego pokazywał złote serduszek,
które z pierwszej połowy życia ocalił dla swojej
przyszłej połowicy, aby ją słusnie mógł nazy-
wać swoim sercem złotem. *Themis* Bugioi Spra-
wiedliwości rozważała na swoich szalach szaf i
powagę. *Lucyfer* z *Zmągrabiem* czarowni-
cami znał ze z nowego świata, przybył szukać
między pięknościami czary napoju miłosnego. Chin-
czyk z przyjemną Chińką zalecał *Chony* dla tych,
którzy czują febrę miłości. Para modnych piel-
grzymów, zwiedziwszy wszystkie lądy i morza,
posłała wreszcie na lody. Żeby jednak tak zimno,
to jest na lodzie, naszego sprawozdania nie skończyć,
donosimy, że na wczorajszej maskaradzie znajdo-
wało się Osób 1,600. Sala utworzona z Teatru Roz-
maitości przedstawiała słiczny widok. Dekoracje
są pędzla *J. Pana Sachetti*. W czasie wykona-
nia *Karnawałowej Galopady*, wszystkie miej-
sca tej sali były natłoczone. Wczorajszą Ma-
skaradę uświetniła obecność Dostojnych Osób. —
Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 2 gim
akcie *Umarłych i Żywych* *J. P. Komorowski*, po 3
im Tenże i *J. P. Chomański*, po ukończeniu
J. P. Chobrzyńska, *J. P. Komorowski* i *Kara-
siński* po 50,000 talarów *J. P. Panczykowski*.

W dniu 13 m. b. m. i. e. w mieście Wytkowskich
Pow. Kalwaryjskim Gub. Augustów; powstała się
z tym światem w 48 roku życia, Franciszka z Lesz-
czyńskich *Wolska*, pozostawiając po sobie w nie-
utulonym żalu pogrążonych 7ro Dzieci. Męża z któ-
rym lat 31 wzorowo przeżyła, Sądziów i Przyja-
ciół, których łagodziła, uprzejmością i dobro-
cią ciągle sobie zjeddywała.

W Poznaniu ogłoszono: »Pośpieszamy z do-
niesieniem, iż podług listu pisanego z Wrocławia
przez *Lisza*, tenże z pewnością w końcu tego ty-
godnia do Poznania przybędzie. Byłby natych-
miast na zaproszenie godo *Poznania* przyjechał,
gdyby (jak w liście wyżej wspomnianym powiada)
w pierwszej nie był wezwany przez Króla do *Ber-
lina*. Z *Berlina* więc z pewnością do Poznania
przybędzie.»

Anglja. — Lord *Brougham* (*Bruhem*) na po-
siedzeniu Izby wyższej 7go b. m. starał się do-
wieść, że Francja niestusnie odwołnie się do Sta-
nów Zjedn. w przedmiocie traktatu względem re-
widowania statków, albowiem Stany Zjedn. już
w roku 1829 zaproponowały podobny traktat za-
wierający jeszcze więcej ścisłańszych przepisów
niż traktat angielski. Na posiedzeniu 9go b. m.
Hrabia Stanhope (*Stenhop*) przedstawił wniosek
o wyznaczenie Komisji dla zbadania teraźniejsze-
go stanu klasy robotczej i zjednienia im stoso-
wanych zatrudnień. — Na notę podaną przez Ku-
pców do których zależało opisać zniszczone przez
Chińczyków w r. 1839 tym, odpowiadał *P. Ro-
bert Peel* (*Pil*), iż Rząd gotów jest zwrócić o-
wagę na ich pretensje, i że za wymienieniem tra-
ktatu z Rządem chińskim ta sprawa będzie rozpo-
znana. — Podług najnowszych wiadomości z Chin,
Cesarz przystał i na otwarcie portu *Tutszaufu*
dla handlu, czemu opierał się dotychczas. — *Z* ki-
chby wygnańców *kanadyjskich*, pozwolono 8m
wrócić do kraju, ponieważ okazało się uchybie-
nie formy prawnej w wytoczonych im procesach.
— Z wielu stron doszły do Pana *Robt. Pil* adre-
sy z powinszowaniem, z przyczyny, że uszedł za-
zawachu *Mak Naughtena*. — Koszt podróży o-
soby poiedynczej z Anglii do Indji wschodnich,
obliczony jest na 270 dukatów.

Belgja. — Stany mają uchwalić nowe prawo
przeciw handlowi kontrabandą. — W skutek no-
wego traktatu z *Holandją* gabinet może zostanie
zmieniony; *P. Nothomb* życzy udać się na posel-
stwo do *Hagi*. — Wszyscy Biskupi belgijcy jak
zwykle przed postem, zgromadzeni są u Arcyb-
skupa *Mechlinu*.

Francja. — 3ci okręg wyborców obrał kandy-
data opozycyjnego Pana *Taillandier* (*Tajlandje*)
Deputowanym. — Pisma opozycji: są oburzone
artykułem *Kroniki porannej*, w którym taż gase-
ta uważa paragraf w adresie francuz. iżby Depu-
towanych względem traktatów o rewidowanie stat-
ków za przedmiot mało ważny, i Pana *Guizot* (*Gi-
zo*) oddać pochwały. — Depesze nadeszłe z *Ma-
drytu* zdają się nie być od hiszpańskiego Rządu,

ale od Xcia *Gillsberg*, i donoszą że Reient uporczywie obstaje przy odpowiedzi odmównej. Z drugiej strony głoszą, że wskutek narady gabinetowej i znieśienia się Pana *Gizo* z Lordem *Cowley* (Kulej) postanowiono nie posunąć rzeczy do ostateczności; 9go b. m. miano przestać francuzkiemu sprawującemu intere; w *Madrycie* zlecenie, nakazujące umiarkowanie i zostawić Reientowi 10 dni zwłoki. — Nagłe ponowienie zbliżenia się *Abdel-Kadera* pod *Algier*, uczyniło wrażenie w *Paryżu*, a chociaż pisma ministerjalne ucinają to za rzecz mało ważną, jednak wzniecić to powinno uwagę Rządu francuzkiego, gdy dotąd na poróż nie niesnacząca potęga Emira, nie jest jeszcze pokromiona.

Dania. — Procesja 9go b. m. odbyta w *Kopenhadze* z powodu pogrzebowego obrzędu Xiny *Saleswigo* Holsztynsko-Sonderburg-Augustenburg, przedstawiała widok uroczysty. Za karawanem postępowały poiażdy Królewskie i poiażdy Królowej wdowy, Następcy tronu, Xcia *Ferdynanda*, Landgrafa *Heskiego* i innych dostojnych osób; przy wstępie do kościoła głównego została przyjęta przez Biskupa i całe Duchowieństwo stolicy; kaznodzieja *Pauli* miał mowę pogrzebową.

Niemcy. — Z *Berlina* wyjechał do *Petersburga* Cesarsko-Rosyjski Radea Stanu Posel nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy dworze *brazylijskim*, *Lomonosow*.

Turcja. — Od kilku dni trwają pogłoski o korespondencji między rządem *Austrji* a *Tureckim*.

Rozmaitości. — W *Szmieheim* pod *Lahr* żyje Izraelita znany pod nazwiskiem starego *Kantora* (Spiewaka) mający lat 106, i chętkę życia jeszcze kilku lutek. Gdy niedawno przybył do niego Szwec aby mu wiaść miarę na nowe buty, polecił temuż, aby tylko dał podeszwy nowe, któreby wytrzymały na lat 4 lub 5. Przytem jeszcze jest bardzo czysty i silny; wysoki swój wiek winien regularnemu życiu. — W Teatrze *Folies Dramatiques* w *Paryżu* podoba się Krotkowila 3 aktowa Panów *Leuven* i *Brunświk* pod tytułem *Polowanie na mężów*. — Europejczycy do najświetniejszej swej cywilizacji liczą

grzeczność i szanowanie dla płci pięknej. W Europie większa część mężów są swych żonących żon niewolnikami; przeciwnie w innych częściach świata Kobiety są policzone do istot jakby pół zwierzęcych, i ci barbarzyńcy są tyranami żon swoich. O *Turkach* obchodzących się z żonami bez grzeczności już wiele pisało; teraz kilka gazet ogłosiło tak zwane przykazania, według których *Chłopczy* postępują. Kilka z tych przykazań przytaczamy aby tutejsze szanowne Małżonki tym większym szanunkiem były przejęte dla swych dobrych mężów. »W *Chinach* Niewiasta nie pozwala się nigdy usiąść razem z swoim mężem do stołu, lecz będzie tylko w tem upatrywać dla siebie zaszczyt, że jej wolno iśćto, co on pozostawi. Gdy się mąż śmieie, wtedy i ona śmiać się, a kiedy mąż płacze, wtedy i ona płakać będzie. Każda Niewiasta jakiegobądź stanu, niech własną ręką sporządza ulubione potrawy dla męża. Dla przypodobania się jego oczom, będzie się myła codziennie najprzód w czystej wodzie, a potem w wodzie szafranowej, będzie czesała i drogą maścią napuszczała swe włosy, brzoogi powiek będzie barwiła antymonem i czerwone znamię malowała na swoim czole. Gdy małżonek iest w dalekiej podróży, żona będzie pościć, na ziemi sypiać, i wstrzymywać się od wszelkiego stroju. Gdy małżonek wracać będzie do domu, Żona z radością wyjdzie naprzeciw niemu, zda natychmiast przed nim sprawę z swego zachowania się, z swych słów, a nawet myśli. Gdy mąż wyłaie, Żona dziękować będzie za jego dobrą wolę. Gdy mąż wybijie, Żona cierpliwie przyjmie karę, ujmie go za rękę, ucałuje ją z pokorą, i prosić będzie o przebaczenie, że go rozgniewała.

Doświadczozy **CHEMİK** i **TECHNIK**, rodowity Niemiec, życzy mieć udział cały w założeniu Fabryki Cukru burakowego, sposobem usymplifikowanym i pewnym w ilości od 10 do 12,000 korcy rocznego obrotu. Podający zna się gruntuownie na plantowaniu i przechowaniu buraków, i tak zbiorem buraków jak zarządzaniem Fabryki zajmować się będzie; oraz mógłby dostarczyć kilku w praktyce fabrykacji przez niego wykształconych ludzi. Koszta przysposobiania wszelkich do fabryki potrzebnych aparatów, narzędzi i utensyliów, oprócz budynku od 20 do 22,000 złp. wynosi

węgielny. Cukier surowy produkcją otrzymać się ma-
jący, będzie najpiękniejszego gatunku, jako też wy-
dajność ile może najwyższą w stosunku do gatunkowo-
ści buraków. JWV. i WV. Dziedzić dóbr mający
gruntu odpowiednie rozsądzie buraków, drzewo dosta-
teczne, oraz możliwość i chęć szczerą do wykonania
takowego przedsięwzięcia, raczą się zgłosić dla po-
wzięcia bliższych warunków do handlu P. Józefa Jackie-
wicza przy ulicy Podwaśle w domu W. Zeuschnera, z kąd
także w najrychlejszym czasie wszelkie o powieździ na
1 sty, przedsięwzięcia takowego tyczące się, dane będą.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Szułowski Tade: Sędzia Trybunału z Kalisza; Sowiński
Piotr Oby: z Kiele; Pagowski Włodz: Oby: z Złotnik;
Drożbicki Józ: Dz: z Zameczka; Hertz Kohn, Dziedzi-
c dóbr Lipieze, z miasta Częstochowy; Dobrski Ign: Dz:
z Styczyn; Kosiakowski Woję: Oby: z Grójca; Poniatow-
ski Sewe: Oby: z Pułtuska; Sadulicki Jul: Dz: z Osmo-
lic; Finkie Hen: Dz: z Krępie; Jerzierski Jan Dz: z Mińska.

BONIESIENIA

Przy ulicy Leszno w domu JWznej Sierakowskiej,
gdzie lwy, w bramie na prawo, na dole, jest Obywa-
tel z Litwy, który ma interes do Wgo Michała WIERZ-
BICKIEGO od Jego Brata. Czeką jutro do południa.

Trzeci i czwarty transport CUKRU krajowego
Faryny celnej Nr 1sry, funt po zł. 1 gr. 3, nadziedzi
o Handlu P. Seydlitz w Starem-Mieście Nr 51,
z Fabryki wsi Drozdowo w Gub Płockiej, i przeda-
je się także tak częściowo na funty iak i rycałtowo
na Beczki, Kamienie, Centnary. W tym transpor-
cie nadziedzi także Cukier biały w stanie miałkim
fabrycznie urządzony, w tym samym gatunku i
dobroci iak w głowach, i przedaie się po cenie zwy-
kłej funt po zł. 1 gr. 10.



Do sprzedania z wolnej ręki DOM mu-
rowany z Oficyus. Ogrodem fruktowym i
warzywnym, rozł. głosi i morgów 5 po 300
prętów, Sadzawka duża zarybniona, bar-
dzo dogodny dla Ogrodnika, Fabrykantów, lub na le-
tnie mieszkanie, na osobności w świetem i zdrowem
powietrzu, przy ulicy Mokotowskiej Nr 1666 lit: B,
obok Wiejskiego Ogródku; życzący sobie takowy na-
być, zechce się pofatygować dla obejrzenia i o cenie
właściciela dowiedzieć się można. Tadzież w tym
domu **LOKALE** są do naiecia ze Stajniami, Wozow-
niami, każdego czasu na letnie mieszkanie, w blisko-
ści Alei i Ogrodu Botanicznego.

Przy ulicy Krako: Przedm: pod Nr 369 obok Dobro-
czynno: i Głównego Odwachu, są do wynajęcia: **SKLEP**
od frontu każdego czasu; a od Wielkiej Nocy, Cztery

Pokoiki na 2gim piątrze od tyłu; zaś od ulicy Bednar-
skiej w tymże samym domu, **SKLEP** z mieszkaniem,
oraz **POKOIK** kawalerski od Wielkiej Nocy. Wia-
domość u Rządy Domu.

Mam zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność,
iż w mieszkaniu moiem dostać można **MATE-
RACÓW** gotowych z Włosu nowego i Dreli-
chu nicianego w najepszych gatunkach w ró-
żnych kolorach, w cenie od złp. 75 do 108.
Przytem przyjmują się wszelkie Obstaunki.
Mierzka przy ulicy Miodowej Nr 495, w domu
Wgo Grabowskiego, w drugim podwórzu na
dole.
T. Pierzchański, Tapicer.



DOM masyw murowany o jednym pią-
trze wraz z zabudowaniami w podwu-
rzu i Ogrodem, przy ulicy Chłodnej
pod Nrem 931 stojący, sprzedany zo-
stanie ostatecznie w drodze działów, w
dniu 11 (23) Lutego r. b. o godzinie 4ej z południa,
w miejscu posiedzi ni Trybunału przed W. Piotrowskim
Sędzią delegowanym. Oczem zawiadamia się chęć ku-
pna mających, którzy warunki licytacyjne przyjeżdż
mogą u Kancelarii Trybunału Wydz. II. u Napoleo-
na Mściwiewskiego Patrona w Warszawie pod N. 57
zamieszkałego.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w połu: 5.
TEATR WIELKI. Jutro, 15ty raz *Gabryella*. 57my
raz *Biedny Rybik*.

Jutro w południe w Sali Redutowej, **Koncert** mło-
dego A. Rubinsztajna.

Dziś w Kawiarni w domu Boka, przy ulicy Nowo-Se-
natorskiej, JP. *Danecki* grać będzie od godz. 6ej.

Dziś w Kawiarni w d. Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej
i Tłomac: Nr 600, JP. *Rajczak* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej na przetrze Ho-
teli Lipskiego, Panny *Frank* grać będą od godz. 5tej.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Reziara
ulica Krak: Przedm: N. 451, Panny *Szyld* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy uli: Tręba kiej, obok domu W.
Stejnkillera, Panny *Bittner* grać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierz-
bowej, Panny *Noires* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej naprzeciw Ho-
teli Brezdeńs:, JP. *Wilhelm* grać będzie od godz. 5tej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 552, w domu
zwanym na Rurach, Panny *Ensmann* grać będą.

Jutro w Handlu *Matiewskiego* przy rogu ulic Bed-
narskiej i Sowiej, na Suiadanie: Kapłan. Pekelskiej. Pie-
czeń, Połędwica, Mostek cieli, Kotlety, Frykas, i Ryby.